



Posłuchać g/Głuchych



Joanna Mielcarek



Joanna Mielcarek

Posłuchać g/Głuchych

Magisterska Pracownia Dyplomowa
Grafika / Pracownia Multimedialna

Prowadzący_e:
dr hab. Marek Olszyński, prof. UR
dr Karolina Niwelińska
dr Krzysztof Pisarek

Promotorka:
dr Karolina Niwelińska

Osoby występujące:
Magdalena Pilch
Ewelina Polak
Mateusz Morawski

Konsultacja PJM:
Magdalena Pilch
Michał Giecewicz



Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Sztuk Pięknych

Temat, jaki wybrałam do pracy dyplomowej, wiąże się z moim zainteresowaniem problematyką nierówności społecznych. Nie jest mi obojętny los grup dyskryminowanych, którym odmawia się praw, marginalizuje ich potrzeby i wyklucza z dyskusji ich dotyczących. Zdecydowałam się na przedstawienie środowiska osób g/Głuchych, ponieważ miałam okazję je poznać podczas kilkuletniego wolontariatu oraz na kursach polskiego języka migowego.

W projekcie pt. Posłuchać g/Głuchych stwarzam przestrzeń i oddaję głos osobom g/Głuchym tak, aby one same mogły wypowiedzieć się o sobie i w temacie ich dotyczącym. Jest to szczególnie istotne biorąc pod uwagę długie lata paternalistycznego traktowania osób niesłyszących, czego niechlubnym przykładem był m.in. Kongres Mediolański, który odbył się w 1880 roku. Podczas kongresu słyszący zdecydowali o zakazie używania języka migowego w szkołach dla g/Głuchych wprowadzając erę oralizmu. W czasach, gdy coraz głośniejszym wybrzmiewa hasło nic o nas bez nas, odnoszące się nie tylko do kobiet, ale też do osób z niepełnosprawnościami czy właśnie g/Głuchych, obowiązkiem każdego_j twórcy_czyni jest włączenie tych osób w proces powstawania materiałów ich dotyczących.

Do realizacji mojego dyplomu zaprosiłam trzy osoby g/Głuche: Magdę, Ewelinę i Mateusza. Każdy_a z nich, osobno, w trzech kilkuminutowych filmach, opowiada o swoich doświadczeniach związanych z głuchotą, tych negatywnych, ale też pozytywnych. Podsumowaniem ich historii, przekazem skierowanym do słyszących, są trzy cykle pięciu czarno-białych fotografii wykonanych przy użyciu długiego czasu naświetlania. Taki zabieg służy lepszemu oddaniu charakteru języka migowego poprzez pokazanie ruchu i gramatyki wizualno-przestrzennej. Choć PJM-u (polskiego języka migowego) nie można uznać za nieatrakcyjny wizualnie, to postrzeganie go przez słyszących w tej kategorii jest swego rodzaju zawłaszczaniem i deprecjacją. Sprowadza to język migowy do wartości tylko estetycznych, odmawiając mu jego najważniejszych funkcji bycia językiem oraz podstawą kultury Głuchych. W mojej pracy skupiam się na znaczeniu uchwyconych znaków, będących częściami całych wypowiedzi, a ich tłumaczeniami opatrzyłam wszystkie fotografie. Tworząc pracę dyplomową poruszającą temat wykluczenia, zależało mi na jej pełnej dostępności dla osób g/Głuchych i słyszących, a także dla niewidomych, dlatego filmy nagrane w PJM są tłumaczone na polski język foniczny i pisany. Film w języku polskim ma napisy i został przetłumaczony na PJM.

Magda



Pisanie w języku polskim stanowi problem.



g/Głusi chcą, aby słyszący znali język migowy, ułatwi to komunikację.



Potrzebuję dostępu do tłumaczy.



g/Głuche dzieci potrzebują, aby rodzice znali język migowy.



Lekarze powinni uczyć się języka migowego, żeby kontakt z osobami g/Głuchymi nie był problematyczny.



kadry z filmu



Ewelina



Jest mało tłumaczy języka migowego.



W polskich filmach brakuje napisów.



W szpitalu czy na policji brakuje tłumaczy.



Jeżeli jest tłumacz w urzędzie, to słyszący zwraca się do niego zamiast do g/Głuchego.



*Jestem g/Głucha, moi synowi są słyszący – KODA, nauczyciele o tym wiedzą,
ale w szkole na wywiadówkach nie ma tłumacza.*



kadry z filmu



Mateusz



Jeżeli słyszący będą patrzeć na g/Głuchych tylko przez wzgląd na brak słuchu, to w ich świadomości pozostaną oni osobami niepełnosprawnymi, niesamodzielnymi, niezdarnymi.



*Jeżeli poznamy kulturę Głuchych, wartości, zwyczaje,
zachowanie, język, to będzie łatwiej zrozumieć ich problemy.*



Najważniejszym problemem jest bariera komunikacyjna.



Funkcjonuje już ustawa o języku migowym, której wystarczy przestrzegać.



*Dzięki temu nie tylko g/Głuchym, ale też ich rodzinom – rodzicom,
rodzeństwu i dzieciom poprawi się poziom życia.*



kadry z filmu



PJM (polski język migowy) – naturalny język, którym posługują się polscy g/Głusi, z własną odrębną od języka polskiego gramatyką wizualno-przestrzenną; jeden z ponad 150 języków migowych.

SJM (system językowo-migowy) – sztuczny twór powstały poprzez połączenie znaków z polskiego języka migowego z gramatyką języka polskiego.

Oralizm – podejście zakładające wyższość języków fonicznych nad migowymi. W 1880 roku podczas międzynarodowego kongresu w Mediolanie starania oralistów doprowadziły do zakazu używania języków migowych w szkołach dla niesłyszących, dzieci wyłamujące się spod tego zakazu czekały kary cielesne. Koncentrowano się na nauce mowy, co odbywało się kosztem podstawy programowej, w wyniku czego poziom wykształcenia g/Głuchych obniżył się. Oralizm przez Głuchych uznawany jest za formę przemocy, podobnie jak pokrewny mu audyzm (traktowanie osób niesłyszących w sposób paternalistyczny, jako osoby o niższym poziomie intelektualnym, niesamodzielne i bezradne).

Deaf President Now (DPN) – wielotysięczny protest g/Głuchych studentów_ek, który wybuchł w 1988 roku na Uniwersytecie Gallaudeta w Waszyngtonie po obsadzeniu na stanowisku rektorki słyszającej i jawnie dyskryminującej niesłyszących_e Elizabeth Zinser. Protestujący chcieli, żeby funkcję rektora uczelni dla g/Głuchych objęła osoba niesłysząca. DPN trwał kilka dni i obejmował m.in. strajk okupacyjny Uniwersytetu oraz marsz na Kapitol. Żądania zostały spełnione, niesłyszący I. King Jordan objął funkcję rektora.

Deaf Art – powstały w USA w drugiej połowie XX wieku nurt w sztuce, w którym artyści_stki odwołują się do doświadczeń bycia g/Głuchym, kultury Głuchych, języka migowego i deaf pride, krytykując postawy oralistyczne i dyskryminujące niesłyszących_e.

Głuchy, głuchy, nie głuchoniemy – końcówka *niemy* w słowie *głuchoniemy* sugeruje brak mowy – języka, a g/Głusi mają język, jest nim język migowy, który stanowi filar tożsamości i kultury Głuchych. Zapis małą literą odnosi się do medycznego aspektu głuchoty, zapis dużą oznacza osobę należącą do społeczności kulturowo-językowej. Można też użyć zapisu g/Głuchy łączącego obie te formy. Nie każda osoba niesłysząca identyfikuje się jako Głucha. Kulturowo Głuche mogą być również słyszące dzieci niesłyszących rodziców, czyli KODA/CODA.

